

Wyjaśnienie niektórych zagadnień związanych z Uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 bm.

W OBEC ponawiających się zapytań dotyczących niektórych zagadnień związanych z Uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 bm. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych — Polska Agencja Prasowa uzyskała u kompetentnych czynników następujące wyjaśnienia:

KIEDY OTRZYMAJĄ WYRÓWNANIE ZA STYCZEŃ BR. WG NOWYCH STAWEK ZAROBKOWYCH PRACOWNICY PŁATNI Z GÓRY?

Otrzymają je począwszy od dnia 15 stycznia br.

CO NALEŻY ROZUMIEĆ PRZEZ ZAROBEK NETTO Z GRUDNIA UB. R., OD KTÓREGO OBLICZA SIĘ JEDNORAZOWY DODATEK WYRÓWNAWCZY (0,3 proc.)?

a) Pod pojęciem „zarobek netto z grudnia ub. r.” należy rozumieć osiłek wynagrodzenia przysługującego pracownikowi za pracę wykonaną w grudniu ub. r., pomniejszoną o podatek od wynagrodzeń należny wg dawnej skali podatkowej.

b) Wynagrodzenie należne pracownikowi za pracę w godzinach nadliczbowych, przepracowanych w grudniu ub. r. stanowi nieodłączną część wynagrodzenia grudniowego, od którego należy się dodatek wyrównawczy.

c) Gdy pracownik uprawniony jest do premii, to za nieodłączną część wynagrodzenia grudniowego przyjmuje się te premie miesięczne, które normalnie przypadły do wypłaty w grudniu ub. r. Bez znaczenia jest tu okoliczność, że premia normalnie przypadająca do wypłaty w grudniu ub. r. obliczona została na podstawie wskaźników osiągniętych np. w październiku lub listopadzie.

d) Skoro pracownik miał prawo otrzymać premię w grudniu, a z jakiegokolwiek powodu nie wypłacono mu jej na czas, to premię tę należy doliczyć do wynagrodzenia za grudzień ub. r., tak jakby pracownik rzeczywiście otrzymał ją w grudniu.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Fiasco amerykańskiej imprezy propagandowej Robotnicy duńscy nie chcą pracować w amerykańskim „raju“

PARYŻ, JAK donosi prasa duńska, na początek ubiegłego roku wyjechało do Stanów Zjednoczonych z Danii 42 specjalnie wybranych robotników metalowców, którzy mieli pracować przez pewien czas w Stanach Zjednoczonych, aby zapoznać się z „przodującymi metodami amerykańskiej produkcji i z amerykańskim stylem życia“.

Organizując ten propagandowy wyjazd, Amerykanie obiecali robotnikom duńskim zatrudnienie w zakładach USA, dogodnie warunki mieszkaniowe i wysokie płace.

Już od połowy 1952 r. zaczęły napływać do Danii niepokojące listy od robotników duńskich, którzy skarżyli się na bardzo złe warunki mieszkaniowe, niskie zarobki, wysokie podatki i prymitywne warunki pracy w przemyśle.

Pod koniec 1952 r. wszyscy uczestnicy duńskiej ekipy zbuntowali się i zaczęli odesłać listy do Danii. Mimo, iż rząd duński, pragnąc uniknąć skandalu, polecił swą ambasadzie w Waszyngtonie wypłacenie zapłat w wysokości wszystkich robotnikom ekipy duńskiej — odmówili oni po zostaniu w Stanach Zjednoczonych.

Po powrocie do Danii, robotnicy duńscy w wywiadach prasowych podkreślali ciężką sytuację materialną mas pracujących w Stanach Zjednoczonych oraz zdemaskowali legendę o „przodującej technice przemysłu amerykańskiego“. Robotnicy duńscy wskazali również na szczególnie niski poziom kultury tych Amerykanów, którzy nadają dziś ton życiu w USA.



Cena 20 gr. Wydanie A

Nr 8 (2213)

Rok VI

Kraków

Piątek 9 stycznia 1953 r.

Ludzie pracy wyrażają uznanie dla Uchwały Rządu

Zakupy nie sprawiają trudności

gdyż sklepy uspołecznione są dobrze zaopatrzone w szeroki asortyment produktów

Zalogi robotnicze zachęcane nowymi stawkami płacy zwiększają produkcję

Z UZNANIEM przyjęli Uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 bm. ludzie pracy miast i wsi. Praca punktów informacyjnych w zakładach oraz wyjaśnienia w prasie i radio przyczyniają się do pogłębienia zrozumienia zasadniczego znaczenia Uchwały i znajomości jej poszczególnych przepisów.

Z coraz większej liczby zakładów pracy donoszą o wypłaceniu dodatku wyrównawczego i o przygotowaniach do pierwszej wypłaty wynagrodzeń za pracę na podstawie nowych podwyższonych stawek.

Nowe bardzo korzystne warunki kontraktacji żywca

zachętą dla chłopów do zwiększenia hodowli

REGULACJA cen i zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek produktów rolniczych, wprowadzone przez Uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 stycznia oraz ustalenie nowych bardzo korzystnych dla chłopów warunków kontraktacji żywca ponad obowiązkowe dostawy, stwarzają zachętę do zwiększania hodowli trzody i bydła, do dalszego wzrostu produkcji, stanowiącej podstawę powiększenia dochodu wsi.

(Dokończenie na str. 2)

Lokaj Rotschilda Rene Mayer tworzy nowy rząd we Francji

PARYŻ, W NOCY z 6 na 7 bm. kandydat na premiera radykal Rene Mayer uzyskał od Zgromadzenia Narodowego inwestyturę (upoważnienie do utworzenia nowego rządu) 389 głosami przeciwko 205.

Przed głosowaniem Rene Mayer złożył oświadczenie o swym programie rządowym. Oświadczył on, że pierwszym zadaniem przyszłego rządu będzie zweryfikowanie budżetu państwa i że konieczne będzie zredukowanie wydatków o 80 — 100 miliardów franków. Już w toku swych rozmów z przywódcami poszczególnych stronnictw podkreślał on, że w zasadzie muszą być zredukowane wydatki na cele cywilne. Mayer oznajmił również, że rząd wysunie kwestie zmiany konstytucji w celu udzielenia premierowi szerszych pełnomocnictw.

W kołach demokratycznych Paryża stwierdza się, że reakcja francuska już od dawna dąży do zrewolucjonizowania konstytucji, ażeby rząd, pomimo oporu ludowych i opozycji parlamentarnej mógł realizować w drodze dekretów politykę opartą na planie Marshalla i pakcie atlantyckim.

Rene Mayer, który zajmował już raz na stanowiska w kolejnych rządach francuskich, związany jest ściśle — jak przypominają w Paryżu — z bankiem Rotschilda. Wraz z Bidault reprezentował on Francję w październiku 1951 roku na sesji Rady Atlantyckiej w Ottawie.

Liczni robotnicy widząc w Uchwale poważną zachętę do wzmagania produkcji, a tym samym zwiększania swych zarobków, ulepsząją metody pracy i podwyższają jej wydajność

W CIĄGU środy, po zakończeniu remanentów i wycenieniu towarów, rozpoczęły sprzedaż sklepy. Duże zainteresowanie wśród kupujących budzi m. in. szeroki asortyment artykułów mięsnych. Ludzie pracy widząc, że zakupy nie przedstawiają trudności — zaopatrują się przeważnie w takie ilości produktów spożywczych, jakie są im potrzebne na cały dzień lub na kilka dni.

Zwywy ruch panuje również na wielu rynkach i targowiskach w miastach i miasteczkach. Stan zaopatrzenia i poziom cen w sklepach uspołecznionych wywiera dobitny wpływ na kształtowanie się cen żądanych przez prywatnych sprzedawców.

Poszczególne próby witalowania cen przez elementy kulacko-spekulacyjne spotykają się z należytą ostrąwą ze strony kupujących, którzy nie dają się oszukiwać i bez trudu zaopatrują się w sklepach uspołecznionych. Spekulanci zakusy kończą się zazwyczaj obniżaniem cen, nierzadko do poziomu niższego od cen urzędowych

BUDOWNICZOWIE największego obiektu Planu 6-letniego wiedzą, że każde postanowienie Rządu i Partii to przyspieszenie budowy podstaw socjalizmu w Polsce, to przyspieszenie budowy lepszego jutra dla mas pracujących.

Na licznie odbytych zebraniach, pracownicy Kombinatu wyrazili pełne swoje poparcie dla słusznej uchwały Rady Ministrów.

Aniela Regulowa, sprzedawca pracownicza Nowej Huty oświadczyła na zebraniu:

„Dla nas, kobiet pracujących, Uchwała Rządu w sprawie ustanowienia jednolitych cen to ogromne ułatwienie. Widzimy w tej Uchwale troskę o pracującą kobietę. Skończyło się dla nas wystawianie w kolejkach. A spekulanci nie będą już wykupywały towarów w uspołecznionych sklepach, aby zaraz parę kroków dalej sprzedawać je po wygórowanych cenach. Nie raz, nie mając czasu stać w kolejce, niestety trzeba było przepłacać tym pasożytem. Po pracy często nie można było kupić artykułów pierwszej potrzeby, bo zawodowe handlarzy — spekulantki wykupywały wszystko w godzinach rannych“.

„Obecnie każda gospodyni, a przede wszystkim kobieta pracująca, będzie spokojna, że w każdej porze dnia dostanie wszystko, co potrzeba dla gospodarstwa domowego. Słutek służony Uchwałą Rządu od razu stał się widoczny. Zaopatrzenie sklepów uspołecznionych jest obfite. Nie widzi się przy ławach starych bywalczyń — spekulantek, które „łapaly“, co tylko było w sklepach. Cios jest dobrze wymierzony w tych, którzy żerowali na nas“ — podkreśla Regulowa.

Stanisław Żurek, pochodzący z podkrakowskiej wsi, pracownik Nowej Huty, mówi:

„Na wiadomość o Uchwale rządowej kłacy i spekulanci wlepsy pospuszczali nosy. Już nie będą np. wykupy-

wać całym workami, a nawet wozami chleba w mieście i karmić nim trzodę i trzode chlewna, bo im to już nie opłaca się. Nieraz trzeba było godzinę i więcej stać w ogonku po chleb, bo spekulanci wlepsy jeszcze przed otwarciem sklepów stali z tobołami i czekali na chleb, który masowo wykupywali aby karmić nim świnię.“

Z jednej strony Uchwała Rządu jest ciosem dla elementów spekulacyjnych na wsi. Z drugiej strony, umożliwienie sprzedaży nadwyżek produktów rolnych oraz mięsa, po wywiązaniu się z obowiązków dostaw, to bodziec dla pracujących chłopów do podniesienia gospodarki rolnej, do zwiększenia hodowli. Uchwała Rządu jest korzystna dla nas, pracowników przemysłu — dobitnie zaznacza Żurek — jak również dla pracujących małe i średniorolnych chłopów, z którymi w sojuszu idziemy do socjalizmu“.

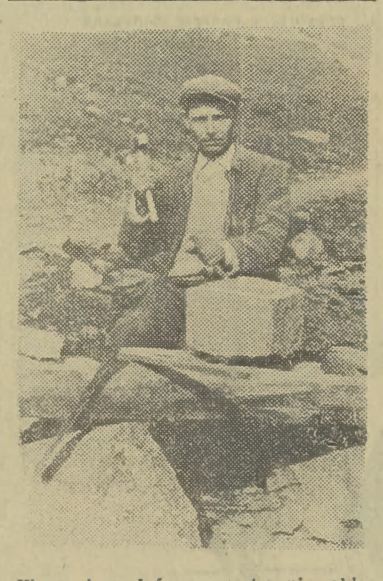
Wkrótce otwarcie ciekawej wystawy racjonalizatorów elektrotechników

NA ostatnio odbytej konferencji Stowarzyszenia Elektryków Polskich, w której brał udział przedstawiciel ORZZ, Zw. Zawodowego Prac. Budowlanych ZZ Prac. Energetyki i Naczelnej Organizacji Technicznej, ustalono, że wystawa pomysłów racjonalizatorskich z dziedziny elektrotechniki i energetyki otwarta zostanie w Domu Technika w dniu 18 stycznia br. o godz. 11.

W ZWIĄZKU z tym zapowiadany jest liczny zjazd delegatów z branżowych zakładów pracy. Wystawa trwać będzie do 2 lutego i zakończona zostanie konferencją racjonalizatorów.

Należy zaznaczyć, że komitet wystawy dysponuje już około 120 ciekawymi eksponatami pomysłów racjonalizatorskich. M. in. jest tu wielozakresowy przenośny amperomierz do badań laboratoryjnych pomysłu Tadeusza Tatarskiego, nowy typ fundamentu dla stacji 110KV, pomysłu Andrzeja Łazarskiego, pomysłu do badania luzów bocznych potencjometru, przyrząd do gęstości szyn aluminiowych, podnośnik do bębnow kablowych i wiele innych.

Na wystawie czynne będzie urządzenie telewizyjne wykonane przez członka Stowarzyszenia Elektryków Polskich Michała Kilińskiego. (cz)



W swej wędrowce po terenie obiektu nasz zair... (cz) na osobie Józefa Bednorczyka. Jest to jeden z kamieniarzy pracujących w kombinacie mach andezytowy w K... (cz) Czorsztynie. Jedną z... (cz) trzeci, bo od dawna już nie schodzi poniżej 300 proc. normy. (Foto Dmra)

Nowe perspektywy

„Jest naszym obowiązkiem łagodzić i usuwać wszelkie zakłócenia gospodarcze, które dają się we znaki klasie robotniczej, chodzi jednak o to, aby leczyć nie tylko objawy, lecz również przyczyny tych zakłóceń“ — mówił na VII Plenum KC PZPR Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut.

Uchwała Rządu w sprawie zniesienia zaopatrzenia bonowego, regulacji cen i ogólnej podwyżki płac jest konsekwentnym wypełnieniem tego obowiązku Partii i Rządu wobec mas pracujących. Jest wynikiem jedynie słusznej polityki, nie ograniczającej się do dnia dzisiejszego, ale wybiegającej w przyszłość i zapewni... (cz) dziś należyte podstawy dla jutra.

Kiedy się zapoznaliśmy z Uchwałą Rządu nie wolno nam ani na chwilę tracić sprzed oczu perspektyw, któ-

re stwarza ona masom pracującym w zakresie stałej poprawy warunków gospodarczych.

Ustawa pogłębia warunki osobiste go zainteresowania ludzi pracy zarówno miast, jak i wsi rozwojem produkcji przemysłowej i rolnej. Równocześnie wzmacnia ona — jak mówił sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, Edward Ochab — regulując rolę państwa w obrocie towarowym w interesie mas pracujących.

DOPUSZCZENIE do wolnego handlu artykułami rolnymi, pochodzącymi z nadwyżek produkcyjnych pozostających chłopom po wykonaniu obowiązkowych dostaw pobudza wyśilkę chłopów w kierunku wzmocnienia produkcji rolnej i hodowlanej. Spowoduje ono po pewnym czasie zwiększenie dowozu artykułów rolnych dostarczanych na rynki miast indywidualnie, przez chłopów, a więc poprawi zaopatrzenie ludności miejskiej.

Chłop, mogąc więcej sprzedać, więcej będzie produkował, ale i robotnik, mogąc więcej nabyć, będzie starał zwiększyć wyniki swej pracy, a więc i swoje zarobki.

„Uchwały rządowe — mówił Edward Ochab — pobudzają wzrost wydajności pracy robotnika i wzrost produkcji chłopskiej, a więc stwarza ją grunt dla przyspieszenia budownictwa socjalistycznego w Polsce“.

A sprawa wzrostu budownictwa socjalistycznego w Polsce, to sprawa wzrostu dobrobytu mas pracujących.

Z każdym miesiącem, utrwalająca się stabilizacja gospodarcza wpływać będzie na ogólną poprawę sytuacji materialnej ludzi pracy.

Jacques Duclos napiętnował zgubny dla Francji program Mayera

PARYŻ.

W CZASIE debaty w Zgromadzeniu Narodowym nad sprawą udzielenia inwestytury Rene Mayerowi, wygłosił przemówienie Jacques Duclos.

Omawiając program Rene Mayera Duclos stwierdził, iż nowy premier pragnie kontynuować politykę marszalizacji, której zgubne konsekwencje nie ulegają wątpliwości. Rene Mayer jest zdecydowany kontynuować wojnę wietnamską oraz politykę przygotowań wojennych w myśl postulatów Ridgway'a.

Naród francuski domaga się utworzenia prawdziwie francuskiego rządu, który prowadziłby politykę niezawisłości narodowej i pokoju. Rząd taki, zrywając z planem Marshalla i paktem atlantyckim oraz z innymi tego rodzaju układami, położyłby kres okupacji amerykańskiej. Rząd taki położyłby kres wojnie w Indo-chinach, działałby na rzecz pokoju wego rozwiązania problemu niemieckiego i skierowałby gospodarkę francuską na tory pokojowe. Rząd taki likwidowałby spisek faszystowski, zorganizowany przez podlegaczy wojennych oraz zagwarantowałby przestrzeganie swobód indywidualnych i konstytucyjnych.

Literaci polscy opowiadają o wrażeniach z pobytu w ZSRR

DZIESIĘCIOSOBOWA delegacja Związku Literatów Polskich w skład której wchodził: J. Putrament, J. Brodzki, A. Fiedler, B. Kogut, T. Konwicki, A. Kijowski, W. Mach, S. Szmagłewska, G. Morcinek i A. Scibor-Rylski, powróciła po miesięcznym pobycie w ZSRR do kraju.

Widzieli kilka miast, zwiedzili szereg zakładów pracy i muzeów, teatry, galerie sztuki i domy kultury, wspaniałe kolchozy gigant oraz przeprowadzili szereg interesujących rozmów oraz spotkań dyskusyjnych z przedstawicielami radzieckiego świata literatury, kultury i nauki.

Widzieli, jak sami mówią, bardzo wiele, nie widzieli jeszcze więcej, gdyż dla zapoznania się z bogactwem życia ludzi w ZSRR — miesiąc pobytu to stanowczo zbyt krótki okres.

Literaci nasi mają wiele wrażeń, które obiecują opublikować w pismach i periodykach. Ponadto mają zamiar wydać wspólną książkę, do powstania której mają się również przyłączyć literaci polscy, którzy w poprzednich latach odwiedzili Związek Radziecki. Porównania i kontrastacje wcześniejszych i późniejszych obserwacji będą równie dobitnym świadectwem rozwoju i rozkwitu państwa radzieckiego.

W najbliższym numerze naszego pisma opublikujemy wywiad ze znakomitym podróżnikiem Arkadym Fiedlerem na temat jego wrażeń z Gruzji Radzieckiej. (Hest.)

Nowy wielki obiekt Planu 6-letniego — chłodnia pod Olsztynem oddana do użytku

OSTATNIO zakończona została budowa chłodni składowej pod Olsztynem.

Ten obiekt planu 6-letniego — to nowy wielki sukces polskiego robotnika i inżyniera. W ciągu 17 miesięcy wybudowano gmach o 5 kondygnacjach, zainstalowano w nim skomplikowane aparaty i urządzenia. Całość wyposażenia chłodniczego z wyjątkiem sprzętów, które otrzymano z NRD, dostarczył przemysł krajowy.

Uruchomienia sprzętek dokonali we własnym zakresie fachowcy polscy przy czym wyróżnili się szczególnie: Inż. J. Perkowski, mistrz chłodniczy W. Jaszkowski oraz kierownik robót montażowych W. Rzechmański.

Przemysł spożywczy otrzymał w postaci nowopowstałej chłodni najważniejszy magazyn, który usprawni w woj. olsztyńskim gospodarkę artykułami żywnościowymi.

Komory chłodnicze i zamrażalnie tunelowe wyposażone zostały w specjalne urządzenia, które utrzymują jednakową temperaturę. Oszczędność mory przeznaczono dla przechowywania ryb w piwnicach chłodni składowe będą owocem, masło i inne artykuły spożywcze.

Uzbrojone po zęby oddziały angielskie przeprowadzają ekspedycję karną w górach Aberder w Kenii

LONDYN.

KOLONIZATORZY brytyjscy kontynuują brutalne represje wobec ludności Kenii. Uzbrojone po zęby wojska i policja przeprowadzają w górach Aberder na północ od Nairobi ekspedycję karną. Góry Aberder sąsiadujące z nim obszar uznano za „strefę zakazaną“. Kolonizatorzy leporowali zamieszkałą tam ludność kenijską do obozów koncentracyjnych.

W dniu 6 bm. do Nairobi przybył dowódca brytyjskich sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie Robertson. Aby osłonić kierując operacją wojskowymi kolonizatorów w związku z przybyciem Robertsona wzięli się do wyznaczenia krawędzi akcji represyjnej wobec ludności kenijskiej.

Na bazie nowego układu cen i płac rozwiążemy i pokonamy szybciej nasze trudności wzrostu

WIADOMOSC o doniosłej uchwale Rady Ministrów regulującej ceny na nowym poziomie oraz wprowadzającej ogólną podwyżkę płac wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród najszerzych mas robotników i pracowników. Każdy stara się obliczyć, jak uchwala wpłynie na jego budżet rodzinny.

Intencją Rządu jest, aby ogół ludzi pracy nie doznał uszczerbku swoich dochodów, aby zwiększone obecnie wydatki rodziny robotniczej i pracowniczej były pokryte przez podwyżkę płac.

W budżecie rodziny posiadającej mniejszy dochód odsetek wydatków na artykuły żywnościowe i artykuły przemysłowe pierwszej potrzeby jest znacznie wyższy, niż w budżecie rodziny lepiej uposażonej. Toteż pod każdym względem słuszną jest najwyższa norma (10%) podwyżki najniższych płac, która pokryje wzrost cen artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych pierwszej potrzeby.

W budżecie rodziny o większych zarobkach wydatki na artykuły rolne i przemysłowe pierwszej potrzeby stanowią niższy odsetek i dlatego norma podwyżki płac dla tych kategorii pracowników jest niższa. Ważne jest również, że wzrost latarków rodzinnych i emerytalny jest wyższy niż średni wzrost płac.

W WYNIKU zwiększenia płac, większość rodzin w zasadzie zmian w swoim budżecie nie odczuje. Są jednak rodziny, które nie otrzymują od razu całkowitego wyrównania.

Ewentualne przejściowe straty w nagrodzie w niedługim czasie rozwój naszej gospodarki narodowej, w której interesie powzięta została niezmiernie ważna decyzja Rządu o regulacji cen i związanej z nią ogólnej podwyżce płac.

Regulacja ta stała się koniecznością gospodarczą wobec całkowitego zwrócenia równowagi między cenami artykułów przemysłowych i rolnych. Ceny większości towarów przemysłowych utrzymywały się prawie na niewymienionym poziomie od roku 1948. Od tego czasu jednak zaostriżła się bardzo silnie różnica między tempem rozwoju przemysłu, a tempem rozwoju rolnictwa.

Wynikiem tej dysproporcji był stały wzrost walorów cenowych cen artykułów rolnych. Wykorzystywały one elementy kulacko-speculacyjne, sru bując ceny na wciąż wyższy i wyższy poziom.

Nowy układ cen przyczyni się do zwiększenia produkcji rolniczej i przemysłowej

W OTYCHCZASOWY układ cen powodował więc nie tylko uszczerbek realnych płac ludzi pracy w mieście z korzyścią dla zamożniejszych warstw wsi i wsielskiej, lecz także nie stwarzał żadnych bodźców do wzmaganą wysiłków na polu produkcji rolnej. Chłopi bowiem, utrzymując produkcję nawet na niezmiennym poziomie i tak mogli osiągać coraz większy realny dochód sprzedając coraz droższe artykuły rolne i nabywając towary przemysłowe po cenach z roku 1948. Doszło do tego, że chłop mógł np. nabyć tony węgla za 5 kg żywcia, podczas gdy w roku 1948 tona węgla stanowiła równowartość 22 kg żywcia, a w r. 1948 - 55 kg żywcia.

Przy nowej, słusznej i uwzględniającej działania praw ekonomicznych relacji cen towarów przemysłowych i rolnych chłop, chcąc podnieść swój dochód i zwiększyć swe zakupy towarów przemysłowych będzie musiał podnieść produkcję rolną, dostarczyć więcej na rynek miejski. A to przecież jest głównym warunkiem likwidacji nadmiernej różnicy w tempie rozwoju przemysłu i rolnictwa. Ustalenie wyższych cen zarówno artykułów rolnych jak i przemysłowych

wych uniemożliwia podbijanie cen spekulantom, którzy nie znają na bywórkę. Czynniki więc nieopłacalnym kulacko-speculacyjnym procederem wykupu towarów celem lansuskowej ich sprzedaży, zadaje dotkliwy cios spekulacji, wprowadza stabilizację cen na nowym poziomie.

Stabilizacja cen zaś, świadomość robotnika, że nie grożą mu żadne skoki cen, daje mu możliwość bardziej racjonalnego, planowego gospodarowania swoim zarobkiem, a więc mobilizuje go do podwyższenia wydatków na pracę, a więc do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, stosowania nowych metod pracy, do osiągnięcia w ten sposób większej zapłaty za pracę. Stale ceny dają bowiem pewność, że wzrostu zarobku nie pochłonią elementy spekulacyjne, które znowu podbiją ceny artykułów pierwszej potrzeby.

Wyższa wydajność pracy klasy robotniczej, pomnaża produkcję przemysłową, pozwala lepiej zaopatrzyć wieś w towary przemysłowe, co z kolei stwarza dla chłopów bodźce wzrostu produkcji rolnej.

Dzięki wzrostowi produkcji szybciej pokonamy trudności gospodarcze

REGULACJA cen i podwyżka płac oraz inne postanowienia Rady Ministrów stwarzają podstawę do skutecznego pokonywania naszych trudności gospodarczych, a więc i usuwania przeszkód na drodze poprawy warunków bytu najszerzych mas ludowych.

Realizacja uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br. będzie związana z pewnością - zwłaszcza w pierwszym okresie - z niemałymi trudnościami. Toteż z całą świadomością i poczuciem odpowiedzialności - w interesie naszej ojczyzny, w interesie dalszego rozwoju gospodarki narodowej Polski, w interesie naszego potencjału obronnego i budownictwa socjalistycznego, w interesie dobrobytu naszego narodu - musimy stanąć do uporczywej walki o jak najpełniejszą realizację uchwały Rady Ministrów. Czujemy na jej najdokładniejszym, jak najskrupulatniejszym wykonaniu każdego jej postanowienia, podjęcie z nową energią i wzrost wydajności pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej i o podniesienie produkcji każdego gospodarstwa rolnego jest obowiązkiem każdego świadomego obywatela, każdego polskiego patrioty.

Podobnie - w zależności od strefy ustalona została opłata za żywiec bekoniowy i wina dla sztuki, zaliczonych do I klasy i dostarczonych w ściśle ustalonych terminach 16,35 zł, 15,15 zł, oraz 14,25 zł za 1 kg.

ZWIĘKSZONA została również ilość pasz trzcielnych, a prawo kupiecia chleba i chleba kontraktującego trzode chlewną. Za każdy kilogram trzcielni i bekoni dostarczonej w czasie od 1 stycznia do 31 maja oraz od 1 września do 31 grudnia chłop może zakupić po 1 kg paszy trzcielnej, a przy dostawie w czasie od 1 czerwca do 31 sierpnia chłop może kupić za każdy kilogram dostarczonego żywcia - 2 kg paszy.

Ważne jest przy tym, że cena paszy nie została zmniejszona. Chłopi będą sprzedawali trzcielni po cenach znacznie wyższych, ale za paszę płacić będą ceny takie same, jak w 1952 roku.

OZA paszy trzcielnej, nowocześnie dostarczanej zakontraktowaną trzode chlewną na ponadobowiązkowe dostawy, będą mieli prawo kupić po 4 kg węgla za każdy kilogram żywcia, a po nadto za każdy sztuka trzcielni i bekoni - 4 m płótna. Węgiel i płótno będą im sprzedawane po cenie o 10 procent niższej niż obecna cena państwowa.

Przy zawieraniu kontraktów na trzode z dostawą ponadobowiązkowych sztuk nowocześnie może zakupić zaliczkowo po 50 kg paszy trzcielnej i po 200 kg węgla za każdą sztukę.

POZA tym hodowcom, kontraktującym trzode chlewną Państwo zapewnia prawo do otrzymania 200 zł bezprocentowej pożyczki na kupno paszy przy każdej sztuce zgłoszonej do zakontraktowania, pierwszeństwo przy szczeniu trzody przeciw różnicy według litgowych opłat oraz opieki sanitarno-weterynaryjnej nad zakontraktowanymi sztukami.

Barzo korzystne są również warunki kontraktacji cieląt rzeźnych - byczków i cielęcików, które będą dostarczane na sped wtedy gdy osiągną wagę 120 lub 100 kg w zaliczce od rasy. Za zakontraktowane cielęta, które będą dostarczone na odstawy ponadobowiązkowe hodowcy otrzymają bardzo korzystną cenę wynoszącą przy I klasie - 7,50 zł za 1 kg żywcia, dalej zaliczka w wysokości 200 zł na każdą sztukę oraz obniżenie wymiaru obowiązującej dostawy mleka na rok bieżący o 300 litrów.

W Związku Radzieckim skonstruowano aparat wykozystujący energię słoneczną do spawania i krojenia metalu. (z RADIA)



Natychmiast wciągnąć na listę podejrzanych o działalność antyamerykańską.

O porcelanie, mleku i lekkomyślnej Barbarze

DLUGI alarmujący dzwonek Tak To była Barbara Wpadła jak bomba do mieszkania i zaczęła ociełować układać stos paczek i paczuszek, którymi była obladowana. Dopchnąć nie mogłam się do lady. Taki huk! - wyjęczała. - Tłok? Gdzie? Byłbym w sklepie mięsny. - E, - przerwała mi lekceważąco machając ręką - Męga na pewno teraz nie zabraknie. Przewidując ludzi kupujących dzisiaj porcelanę. - Dlaczego? - zawołałam ze zdumieniem. - Coś podobnego? To ty nic nie wiesz? - krzyknęła i natychmiast zniżyła głos wyszeptując z naciskiem: Porcelana nie zdrożała! - I ty kupowałaś porcelanę? - Wszystkie pieniądze wydatkałam, ale mam przynajmniej serwis laki serwis! Z ręką mi go wyrwała jedna handlarzka z bazaru Różyckiego. Dłonie dobre, dla mnie też. - Po co ci nowy serwis? Masz taki ładny. - Od przybytku, moja kochana, głowa nie boli. - A co będziesz robiła przez resztę miesiąca? - Jakiś co? - zdziwiła się. - No, z czego będziesz żyła z rodziną, jeśli wydatka już pieniądze?

- Wszyscy kupowali - powiedział wyraźnie zbity z tropu. - Nie wszyscy, tylko panikarze, którzy wystukują płotek. - No wiesz ja i bratki - obraziła się, lecz zaraz dodała innym tonem. - Przecież dudzą Stachowi wyrównanie i podwyżkę. - Owszem Stach trzyma wyrównanie jako rekompensatę nowych cen, ale ty obuczysz wasz budżet domowy nieprzewidywanym i zupełnie niepotrzebnym wydatkiem. - Moja droga i bez tego z tymi cenami człowiek nie wytrzyma - westchnęła przeciągle. - No, policzmy - zaproponowała.

Z OŁÓWKIEM W RĘKU

LICZYLIŚMY długo, Barbara z początku machała z zaciętwawianiem ołówkiem, ale wypracowała sama, że z podwyżką jaką uzyska jej mąż pokryje w zasadzie różnicę między tym co wydawała dawniej na wykup przydziału kartkowego a obecnymi cenami na te same artykuły. - Oczywiście, rodziny, w których na przykład jedna osoba otrzymuje kilkoro nie pracujących, nie otrzymują pełnego wyrównania. W pierwszym miesiącu odczują to. Ale nie długo dorazni ubytek wyrównania im się a sytuacja zacznie się poprawiać. Gdyby zaś miało zostać po staremu, wszystkim byłoby gorzej, bo ciągłe wahania cen powodowałyby rezultacie obniżkę płac realnych każdego z nas. Dobrze jest czasem wykonać chorobie śmiały sposóbem, choćby to było z początku czasem przykre dla niektórych ludzi - tłumaczyłam. - Stabilizacja cen podnosi wartość pieniądza, zwiększa jego zdolność nabywczą, jest pierwszym krokiem do obniżki tych cen w przyszłości. - Czyli, że za kilka miesięcy wszystko już będzie dobrze? Tak? - dopytwała Barbara. - Na pewno każda rodzina odczucie znaczący ulgę, na pewno budżety wyrównają się, wzrośnie spożycie i dobrobyt każdego z nas. Ale, trzeba pamiętać, że obecna uchwala, która ma tak doniosłe znaczenie dla klasy robotniczej, dla pracujących - nie znosi wszystkich trudności. Trudności te istnieją i będą, niewątpliwie, jeszcze przez pewien okres czasu istnieć. Rzeczy wielkich nie tworzy się łatwo, nie idzie się do nich na różach. A nasz naród stworzył własnie takie wielkie rzeczy.

Nowy wiceminister Handlu Wewnętrznego

Prezes Rady Ministrów mianował ob. Jana Kiljańczyka do tymczasowego zastępcę kierownika Wydziału Handlu KC PZPR - pod sekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego.

Wyjaśnienie w sprawie niektórych zagadnień związanych z Uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 bm.

(Dalszy ciąg ze str. 1)

W wypadkach gdy pracownik otrzymał w grudniu ub. r. z jakiegokolwiek przyczyn (np. z powodu opóźnienia wypłaty premii płatnych w listopadzie) więcej premii niż normalnie przypadającej mu wg regulaminu lub też gdy otrzymał premię nadwyżkową (nagrodę), to premii tych nie uwzględnia się przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia netto, do którego przysługuje dodatek wyrównawczy.

OD JAKICH STAWEK PŁAC BĘDĄ WYPŁACANE PREMIE ZA UBIĘGŁE OKRESY PRZYPADAJĄCE NORMALNIE DO WYPŁATY W STYCZNIU?
O tym, czy premia wypłacana faktycznie po dniu 4 bm winna być obciążona od dawnej, czy nowej kwoty uoposażenia zasadniczego decyduje data (dzień i miesiąc), w którym premia ta normalnie wg obowiązującego regulaminu premiowania przypadała do faktycznej wypłaty.

Objętna dla tej decyzji jest okoliczność, że procentowa wysokość tej premii ustalona została na podstawie wskaźników (stopnia wykonania planu lub zadani, osiągniętych w miesiącach poprzedzających). Jeśli zatem idzie o premię, która normalnie wg regulaminu ma być wypłacana w styczniu, to do wypłaty ją należy w wysokości procentowej wynikającej z regulaminu, ale od nowej podwyższonej stawki zasadniczej lub nowego uoposażenia zasadniczego. W stosunku do tej premii obowiązują nowa skala podatkowa.

Z tego względu premia regulaminowa, która normalnie przypadała do wypłaty w grudniu ub. r. z jakiegokolwiek przyczyn wypłacana sa z opóźnieniem, należy wypłacić w wysokości procentowej wynikającej z regulaminu, ale od dawnej a więc niepodwyższonej stawki zasadniczej lub dawnego uoposażenia zasadniczego. W stosunku do tej premii obowiązuje dawna skala podatkowa.

JAK SIĘ BĘDZIE OBLICZAŁO PREMIE KWARTALNE PRZYPADAJĄCE DO WYPŁATY W STYCZNIU NA PODSTAWIE WYNIKÓW Z IV KWARTAŁU UB. R.?
Premie te normalnie, zgodnie z regulaminem mogą być wypłacone najwcześniej w pierwszych dniach stycznia br., gdy będą znane wyniki IV kwartału ub. r. Stosujemy więc zasadę, o której mowa w odpowiedzi poprzedniej. Decyduje normalnie regulaminowy termin wypłaty. Taka premia należy więc wypłacić w wysokości procentowej wynikającej z regulaminu, ale od nowego podwyższonego uoposażenia zasadniczego. W stosunku do tej premii obowiązuje nowa skala podatkowa.

JAK SIĘ BĘDZIE OBLICZAŁO SPECJALNE WYNAGRODZENIE KWARTALNE Z TYTUŁU KARTY GÓRNIKA?
Specjalne wynagrodzenie z tytułu Karty Górnik będzie się obliczało wg nowej podstawowej stawki za dzień faktycznej pracy w kopalni lub uspi wiertwionych w IV kwartale r. ub. Jest wiadomo, wynagrodzenie to wolne jest od podatku. To samo dotyczy specjalnych wynagrodzeń kwartalnych pracowników stoczni.

JAKIE PODWYZCIE ULEGNIE WY NAGRODZENIE PRACOWNIKÓW USŁUGOWYCH W ODDZIAŁACH ZA ODPATRENIA ROBOTNICZEGO (ORZ) I ODDZIAŁACH ZAOPATRENIA KOLEJNICY (OKZ) PRZEPISZEW. SZEW. COV. 107?
O ile pracownicy ci opłacani sa stawkami miesięcznymi, dniówkowymi lub godzinowymi, to podwyżka następuje na ogólnych zasadach. O ile wysnagrodzenie tych pracowników wypłacane jest w formie udziału (procentu) od ceny usług, zarobek tego pracownika obliczanie się będzie w sposób odrębnie uregulowany instrukcją.

JAK USTALIĆ CENY USŁUG SWIADCZONYCH PRZEZ OZR I OKZ (USŁUGI FIZYCZERSKIE, KRAWIECKIE, SZEWSKIE ITD.)?
Należy je ustalić w oparciu o tak najbardziej oszczędną kalkulację na zasadzie pełnej odpłatności. Ceny dotychczasowe tych usług nie mogą być w żadnym przypadku podwyższone więcej niż o 20 proc.

JAKIE PODWYZCIE ULEGAJĄ DODATKI ZA ZNAJOMOŚĆ JEZYKÓW OBYCZY?
Dodatki za znajomość języków obcych podwyższają się od początku stycznia jednolicie o 20 proc.

JAK ZOSTANĄ PODWYZCZONE WY NAGRODZENIA ZA SZKOLENIE WENATRZAKŁADOWE?
Wszystkie wynagrodzenia za szkolenie wwnatrzakładowe ulegają podwyżce o 25 proc.

JAKIE PODWYZCIE ULEGAJĄ WY NAGRODZENIA ZA GODZINY WYKŁADOWE NA KURSACH ULEGAJĄ PODWYZCZE O 20 PROC.
Wynagrodzenia za godziny wykładowe na kursach ulegają podwyżce o 20 proc.

CZY PREMIE DLA RACJONALIZATORÓW I WYNAJAZCÓW ULEGAJĄ ZMIANIE?
Premie dla racjonalizatorów i wynajazców będą nadal wypłacane w tym samym stosunku procentowym do oszczędności uzyskanych z zastosowania wynazku lub usprawnienia.



Δ Od kilku tygodni trwają na terenie całego kraju powiatowe miejskie i dzielnicowe konferencje sprawozdawczy-wyborcze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Uczestnicy obrad - członkowie komitetów miejskich powiatowych i dzielnicowych oraz delegaci podstawowych organizacji partyjnych - podsumowują roczną działalność terenu wsi wsi i organizacji PZPR oraz na bazie krytyki i samokrytyki wyciągają zadania na przyszłość. Konferencje dokonują również wyborów nowych komitetów PZPR a ponadto delegatów na konferencje wojewódzkie.
Δ Z okazji Nowego Roku Centralna Rada Zw Zawodowych otrzymała od central związkowych z granicą dziesiąt kil depesz z życzeniami dalszych sukcesów w walce o pokój i socjalizm.



GODZINY W KRAJU

* W dniu 8 bm przypada 75 rocznica zgonu wielkiego poety rosyjskiego Mikołaja Niekrasowa. W miastach i wsiach Związku Radzieckiego odbywają się odczyty referaty i zebania poświęcone pamięci poety. Zorganizowano liczne wystawy obrazujące jego życie i twórczość.

* W dniu 26 stycznia br. przypada rocznica zgonu marszałka Czajkowskiego. W dniu 26 stycznia, w Warszawie, Partia Ludowa - Rewolucyjnie postanowiła zorganizować w całym kraju obchody dla uczczenia pamięci wodza narodu mongolskiego.

* Na łamach dziennika "Krasnyj Flot" ukazał się artykuł W Sokolow - 50 lat. Autor, który oparciu o bogaty materiał cytowany omawia wielkie sukcesy narodu polskiego osiągnięte w latach władzy ludowej na polu oświaty nauki literatury i sztuki.

* Dziennik "Izwestia" zamieścił artykuł M. Zimowa poświęcony literaturze polskiej.

* Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Chin przesłało oświadczenie KC F. Muciuskiej Partii Komunistycznej. Oświadczenie stwierdza m. in.: Wykazując uświadomienie naszego narodu dziejowym warunkom, które przyczyniły się do sukcesu naszego narodu, Partia Mao Tse-tunga, wierna zasadom Lenina i Siemina, stała się okazją walcu narodu turezyjskiego oraz walce wszystkich narodów kolonialnych uciskanych przez imperialistów francuskich.

* W dniu 8 bm rozpoczyna się w Mediolanie XXXV Kongres Włoskiej Partii Socjalistycznej. Na Kongres wybrano delegatów reprezentujących około 750 tysięcy członków partii.

* We wtorek odbyło się 14. posiedzenie Izby Kongresu amerykańskiego, na którym Dwight Eisenhower problemom został oficjalnie prezydentem Stanów Zjednoczonych a Richard Nixon - wiceprezydentem. Jednakże do 20 stycznia urządże jeszcze Truman w charakterze prezydenta a Barkley w charakterze wiceprezydenta.

* Sztab angielski rozpoczął budowę nowej bazy w strefie kanału Sueskiego. Przy budowie nowej bazy zatrudniono 6000 żołnierzy angielskich oddziałów spa dochronowych. Baza ta będzie posiadała lotnisko, hangary, podziemne magazyny amunicji i urządzenia fortyfikacyjne.

* Z Kolonii donosi agencja ADN, że w dniu 6 stycznia założone zostanie ponownie towarzystwo lotnicze Luft-hansa. Przewodniczącym rady nadzorczej tego towarzystwa został dr. Kurt Weigelt, który był jednym z kierowników "Luft-hansy" już za czasów hitlerowskich.

* Jak donosi dziennik Oesterreichische Volkstimme" liczba bezrobotnych w Austrii wzrosła w drugiej połowie grudnia 1952 r. w porównaniu z pierwszą połową tego miesiąca o 35 - 40 tys. osób.

* Dziennik Louisville Times" ukazuje się w stolicy stanu Kentucky pada je ze dezercji z amerykańskich sił zbrojnych przybrało ostatnio alarmujący charakter.

* W roku 1952 pisze dziennik "w stanie Kentucky ukrywało się 4 tysiące dezertersów. Dziennik oblicza że ogółem w Stanach Zjednoczonych ukrywa się 25 - 30 tysięcy dezertersów.

* Dnia 7 bm w wielkiej sali koncertowej Konserwatorium imienia Czajkowskiego w Moskwie odbył się pierwszy koncert pianistki polskiej Haliny Czernin-Szefarskiej.

* Tłumnie zebrana publiczność oświadczyła witala polską pianistkę, która zagrała kilka nadprogramowych utworów.

Niedyskrecja Dla oficerów - pastylki Dla szeregowców - olej rycynowy

W PRZEPISACH administracyjnych dla szpitali wojskowych w Paryżu można na stronie 59 znaleźć pod tytułem: "Środki lecznicze" następujące wskazówki: Dla oficerów - pastylki lecznicze, Dla podoficerów - magnezja, Dla szeregowców - olej rycynowy.

Te same przepisy przewidują na stronie 99, że "Marszałkowie Francji, przebywający na leczeniu w szpitalach wojskowych, mają prawo do zmiany bielizny pościelowej na każde żądanie".

Dlaczego wygrał Eisenhower?

MA DUMNA postawę. Szesnasty rok ramiona, jest wysoki, a jego krawaty są typowo amerykańskie. Jego struktura fizyczna, jego sposób bycia są również sto procentowo amerykańskie, tak samo zresztą, jak jego sposób wyrażania się. To wszystko plus jeszcze uśmiech a la Hollywood, stanowi dla tłumów neopartyjny ukrok i działa szczególnie na kobiety i młodzież.

Eisenhower nie jest jednak dobrym mówcą, wypełnia wiele błędów gramatycznych. Ale ponieważ większość jego słuchaczy popielnia takie same błędy, nie raz ich ten styl, "leki" czaruje jak może, a postuluje się też demagogią - takim oto cechem charakteru tłumaczy jedno z pism amerykańskich zwycięstwo wyborcze Eisenhowera.

Piszemy a la Sing-Sing

CZY jesteś niewolnikiem miłości? - pod tym tytułem jeden z nowojorskich zurnali mōd donosi o pojawieniu się w sprzedaży nowego rodzaju pizam w poręczne paski białe i czarne (jak ubrania więźniów) z wyhaftowanym wielkim numerem identyfikacyjnym dla męża i żony.

Piszemy te które noszą nazwę "dozwolone", mają być - okazuje się - "tak samo, jak obrączki, symbolem miłości i niezmiennych uczuć".

Zniknęły „te same twarze“ ZAKUPUJĄCYCH GODZIENNE

towary w krakowskim PDT w celach spekulacji Ruch we wszystkich stoiskach Szeroki asortyment artykułów spożywczych i przemysłowych

W RAZ z Czytelnikami „Echa“ odbywamy w tej chwili „specjalny spacer“ po wszystkich stoiskach krakowskiego Powszechnego Domu Towarowego.

Wzorcowy kurs dla mężów zaufania w Chelмку zorganizował Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Przemysłu Odzieżowo-Skórzanego

Masowe szkolenie nowowybranego aktywu związkowego poprzedzone zostało, z inicjatywą Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Skórzanego - Odzieżowego, wzorcowym kursem dla mężów zaufania, który odbył się w Południowych Zakładach Obuwia w Chelмку.

Zakład ten wytypowany został na prowadzenie szkolenia wzorcowego dlatego, że należy do jednych z największych i najpoważniejszych w okręgu, a pod względem szkolenia związkowego nie wykazywał dotychczas zbyt żywej działalności. W kursie wzorcowym brało udział 28 nowo wybranych mężów zaufania.

Zorganizowanie doświadczonego kursu okazało się w praktyce bardzo potrzebne i przyniosło zadowalające wyniki. Nowo wybrani aktywi w pełni rozumieją i doceniają poważne znaczenie masowego szkolenia związkowego. Świadczą o tym duża irakwenca na wykładach oraz szczerzy entuzjazm i zapal kursantów.

Do osiągnięcia pozytywnych wyników przy organizowaniu pierwszego kursu wzorcowego przyczyniło się w poważnej mierze powołanie Rady Szkoleniowej, w skład której weszli: przedstawiciele egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej, ZMP, Dyrekcji, Rady Zakładowej, Rady Kobiet oraz przedstawiciele pracowników. Niemalże wpływ na sprawny przebieg szkolenia miały odprawy analityczne Rady Szkoleniowej, właściwe przeszkolenie wykładowców oraz na szeroką skalę zakrojona agitacja, prowadzona poprzez hasła, listy, „błyskawice“, codzienne nadawanie audycji szkoleniowej przez radiowęzeł, organizowanie pogadarek, indywidualne rozmowy z nowowybranym aktywem itp.

Kurs wzorcowy przyczynił się do zdobycia przez słuchaczy umiejętności przygotowania i prowadzenia masowego szkolenia dla aktywu związkowego. Podkreślił to Instruktorzy szkoleniowi Zarządów Okręgowych przemysłu odzieżowego i skórzanego z całej Polski, którzy przybyli na jeden z wykładów, a następnie uczestniczyli w naradzie, którą zorganizowano w Zarządzie Okręgowym w Krakowie.

Obecnie Zarząd Okręgu przystępuje do uruchamiania następnych kursów w podległych zakładach pracy. (III)

Dziadek Mróz będzie w niedzielę w klubie TPPR

Wojewódzki Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Krakowie organizuje dla dzieci w niedzielę 11 bm. o godz. 15 wieczór bajki radzieckiej z udziałem „Dziadka Mroza“.

W wieczorze weźmie udział zespół teatru „Grotoska“. Grzeczne dzieci „Dziadek Mróz“ obdaruje słodkami i podarkami. (cz-)

Po otrzymaniu wiadomości o Uchwale Rządu dotyczącej regulacji cen i podwyżce plac — personel PDT przeprowadził w ciągu jednej nocy remanenty, tak że już w niedzielę np. dział spożywczy był czynny normalnie.

Jest rzeczą niezmiernie ważną, że z korytarzy i sprzed stoisk Powszechnego Domu Towarowego w Krakowie — niemal natychmiast po zrealizowaniu Uchwaly Rządu o regulacji cen — zniknęły „te same twarze“.

Oczywiście chodzi tutaj o twarze paskarzy i spekulantów, którzy codziennie rano, natychmiast po otwarciu PDT „szturmowały“ stoiska i wykupywały towary, aby je następnie sprzedawać pokątnie z grubym zyskiem. Obecnie twarze tych nie widzimy.

Jest to dla nas najlepszym dowodem celowości i skuteczności Uchwaly Rządu, który zmierza do podniesienia dobrobytu mas pracujących — mówi dyrektor Powszechnego Domu Towarowego.

W STOISKU z artykułami chemicznymi — nie ma żadnych zmian cen. To samo zanotowaliśmy przechodząc obok stoiska z zabawkami dziecięcymi. Przy obu wymienionych wyżej punktach sprzedaż w PDT panuje ożywiony ruch.

Stosunkowo duży ruch panuje przy stoisku z książkami i artykułami piśmennymi. Wśród kupujących jest bardzo wiele młodzieży, chociaż nie brak również i starszych. Stosunkowo duży ruch panuje również przy innych stoiskach jak np. z kretonami, z artykułami gospodarczymi, pasmanterią itp.

Nie widać wcale powszedniego tu przepychania się, roztrącania sąsiadów łokciami, nie ma żadnych kłótni, które jeszcze przed kilku dniami zdarzały się bardzo często.

W NAJBLIŻSZYM czasie w PDT zostanie uruchomione nowe stoisko.

Klientci będą tutaj wybierać sobie materiały na bieliznę, następnie w tym samym stoisku obsługa weźmie miarę i po kilku dniach klient będzie mógł się zgłosić po odbiór bielizny uszytej z wybranego materiału.

Ponadto w chwili obecnej stoiska PDT są już należycie przygotowane do realizacji planów przewidzianych na rok 1953 — czwarty rok Planu 6-letniego. Są one bogato zaopatrzone w różne asortymenty towarów dziewiarskich, półki aż uginają się pod stosami skarpet męskich i ponczo damskich, leżą na nich stopy najprzeróżniejszych swetrów i wiele, wiele innych artykułów, które w pełni zaspokajają rynek krakowski.

Nie brak również i artykułów spożywczych, m. in. jest bogato zaopatrzone stoisko z wyrobami mięsnymi oraz stoisko z wyrobami mącznymi. (b. c.)

Każdy kawałek złomu to cegiełka w nowym domu

Dużymi osiągnięciami poszczycić się może lecznictwo dziecięce w województwie krakowskim

Są to oddziały „wczesniaków“ w Krakowie i Chrzanowie, nowe żłobki, poradnie i przychodnie specjalistyczne

PRACE trzeciego roku Planu Sześciolatniego w zakresie opieki nad matką i dzieckiem miały głównie charakter profilaktyczny, zapobiegający chorobom zakaźnym.

Ogromny wysiłek włożono w zapobieganie i zwalczanie chorób zakaźnych — szczególnie Heine Medina — przez przeszkolenie kadr, oświatę sanitarną, dalek sięganie ochronne BCG przeciwblonnicze i przeciwrzuczkowe, masowe badania epidemiologiczne itp.

PRACE roku ubiegłego nie tyle miały na celu utworzenie nowych placówek, których ilość, jak na razie, jest wystarczająca — ile właściwe ustalenie lecznictwa, przede wszystkim zaś lecznictwa otwartego.

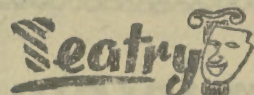
W ramach lecznictwa zamkniętego uruchomiono 3 nowe oddziały „wczesniaków“: w Chrzanowie, w Krakowie przy Szpitalu im. G. Narutowicza i przy krakowskiej lecznicy położniczej. Dzięki doskonałemu wyposażeniu tych placówek i odpowiedniemu przeszkoleniu personelu — śmiertelność wśród „wczesniaków“ ogromnie spadła.

Nowy szpitalny oddział dziecięcy powstał w Nowym Sączu, a oddział położniczo-ginekologiczny w Rajsku, w pow. oświęcimskim. Uruchomionych zostało 11 nowych izb porodowych, m. in. w Dąbrowie Narodowej (pow. chrzanowski), w Szczuście (pow. dąbrowsko-tarnowski), w Czernichowie, Wieliczce i w Liszkach (pow. krakowski). Ogółem ilość izb porodowych w woj. krakowskim wzrosła do 68.

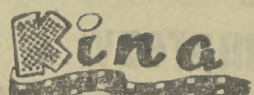
W dziedzinie położnictwa dokonano reorganizacji miast wsi, wydziałając na wsi w mieście punkty położnicze. Z końcem r. 1951 notowano 223 punkty położnicze, w r. 1952 przybyły 93 nowe placówki, a więc obecnie jest ich 316.

Uruchomiono nowe żłobki: w Nowej Hucie, Andrychowie, Krynicy, Zakopanem i w Krakowie (przy ul. Magdalskiej — żłobek kliniczny).

CO GDZIE KIEDY



Teatr im. J. Słowackiego — godz. 19 „Piody edukacji“
Stary Teatr (duża sala) godz. 19 — „Cieźkie czasy“, (mała sala) godz. 19,15 — „Sprawa rodzinna“
Teatr Rapsodyczny — nieczynny
Teatr Młodego Widza — „Misi i Pyski“ — przedstawienie zamknięte, godz. 19,15 — „Pan Damazy“
Teatr Grotoska — nieczynny.



Ulecha — godz. 16.15, 18.15 i 20.30 „Fan-tan-Tulipan“
Wanda — godz. 15.45, 17.45 i 20 „Fan-tan-Tulipan“
Warszawa — godz. 16 18 20 „W pogoni za sławą“
Apollo — godz. 16, 18 20 — „Panna bez posagu“
Sztuka — godz. 16 18 20 Dwa: żołnierze
Wolność — godz. 15.45, 18, 20.15 „Wy-spa szczęścia“
Afeka awaria — godz. 15.30 17.30 19.30 Wesołe zawodowcy
Chemik — godz. 19 „O 6 wieczorem po wojnie“
Dworcowa — „P. K. F.“ „Surikowa“
„Lesni wędrowcy“, „Malarstwo historyczne“ i „Czy wiecie, że...“ (3/52)



Wystawa Muzeum Etnograficznego Plac Wolnica 1 — Sztuka w stroju ludowym Czynną od godz. 9 do 15, w niedziele i święta od 9 do 16
Muzeum Archeologiczne przy PA. — ul. Sw. Jana 23 — zbiory archeologiczne
Wystawa w Domu Szkolnych (plac Szczepański)
Muzeum Narodowe, oddział przy ul. Smoleński: wystawa kilmów i porcelany
Muzeum Historyczne: ul. Sw. Jana 12 Pałac Sztuki — wystawa grafiki
Dom Plastyków — Wystawa pl. „Pogłębiamy przyjaźń z ZSRR“.



POGOTOWIE RATUNKOWE
Pogotowie Ratunkowe Wydziału Zdrowia Woj. R. N. w Krakowie ul. Siemradzkiego 1 telefon: 22-22 i 211-12 udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach

oraz w przypadkach położniczych Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę Informacje o wypadkach tel. nr 291-91

DYŻURY APTEK
Rynek Główny 42, Długa 4, Rakowicka 12, Plac Inwalidów 7, Senatorska 5, Grzegorzka 9, Krakowska 1, Rynek Podgórski 9 i Grodzka 17.

Komunikaty
Plastycy — w sobotę dnia 10 bm. o godz. 17 zebranie informacyjne w lokalu związku — 1 piętro. Prosimy o liczy udział.
Komitet Rodzicielski Technikum Górniczego (ul. Brzozowa 5) organizuje w sobotę o godz. 17 godzinie noworoczną dla młodzieży.



PIĄTEK — 9 STYCZNIA

5.00 Początek audycji, 5.10 Koncert poranny, 6.00 Gimnastyka, 6.10 Kalendarz radiowy, 6.15 Program dnia, 6.20 Komunikaty, 6.25 Muzyka rozrywkowa, 6.30 Dziennik poranny, 6.50 Muzyka, 7.50 Stan pogody, 11.45 Głos mają kobiety, 12.04 Dziennik południowy, 12.15 „Na swojską nutę“, 12.35 Audycja dla wsi, 13.00 Pieśni ludowe, 13.15 Koncert ork. rozgł. wrocławskiej, 13.35 Program dnia i komunikaty, 14.10 Audycja szkolna dla kl. I i III, 14.30 Audycja szkolna dla kl. V i VII, 15.00 Utwory skrzypcowe, 15.10 „Gwiazda brazylijskiego nieba“ — opow. Tadeusza Kwiatkowskiego, 15.30 Audycja dla dzieci, 16.00 Wszelchnia Radiowa — kurs I, 16.20 Dziennik krakowski, 16.40 Muzyka polska, 16.50 „Po nitce do kłębka“ — aud. w oprac. Ireny Mamedowskiej, 17.05 Radiowy klub racjonalizatorów, 17.20 Popularne melodie w wyk. duetu fort. braci Norkow, 17.30 „Jak rosły dobra martwej reki“ — aud. Marcina Porębskiego, 17.44 R. Schuman — koncert fortepianowy a-moll 18.20 z frontu 6-latków, 18.30 Radiowy poradnik językowy, 18.40 Muzyka polska w wyk. ork. rozgł. bydgoskiej, 19.10 Wszelchnia Radiowa, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 „Zoraniarz w Galicji“ — odc. 5 pow. Jana Lama, 20.20 Najpiękniejsze głosy świata, 20.45 Audycja dla młodzieży — opow. liter. W. Bednarczyka, 20.35 Chwila muzyki, 20.58 Stan pogody, 21.00 Dziennik wieczorny, 21.30 Muzyka taneczna, 22.00 Pogadanka dla wykładowców kursów partyjnych i szkół podst., 22.20 Cesarz Franko — preludium, chorał i fuga, 22.40 Muzyka taneczna, 23.10 Dawna muzyka kameralna, 23.50 Ostatnie wiadomości.

Komunikacja z Prądnikiem Białym powinna być jak najszybciej przywrócona

Od nowego roku nie kursuje autobusy na linii Nowy Kleparz — Prądnik Biały. Pozbawieni są z tego powodu dogodnej komunikacji z miastem nie tylko mieszkańcy tej dzielnicy oraz pracownicy mieszczący się tam dwóch szpitali, ale również chorzy, udający się na badania lub leczenie do wspomnianych szpitali.

Trudna do przebycia dla zdrowych — błotnista droga — staje się prawdziwą udręką dla chorych i cierpiących ludzi.

Przed wszystkim w ich interesie MPK winno uruchomić natychmiast przerwaną komunikację z Prądnikiem Białym. (s.)

Odpowiedzi Redakcji

Anna Głowiak, Kraków — Krzemionki. Jak nam wiadomo otrzymała już pani — po naszym porozumieniu się z ZUS — szczegółowe pouczenie co do sposobu załatwienia sprawy. (3054 II)

E. Domaradzki, Kraków, Jankowski, domaradzki kompanii S. P., Kraków. W sprawie zanieczyszczonego piecywa otrzymaliśmy obszerny wyjaśnienie z Woj. Inspektoratu Państw. Inspekcji Handl.; z treścią możemy zaznajomić w Redakcji (3147, 3165)

Zofia Szymańska, Kraków. Nabyty towar pochodzi od prywatnego — a nie spółdzielczego, ani państwowego producenta. (2997)

Kunegunda Łęzińskich, Kraków. Uważamy za wskazane bezpośrednio zwrócić się przez Panią do Woj. Prokuratury w Krakowie, ul. Bohaterów Stalingradu 13, z prośbą o poinformowanie o stanie sprawy. (3)

„Tom“, Lipnica Murowana. Prosimy o podanie dokładnego nazwiska i adresu, co umożliwi nam zajęcie się sprawą. (3270)

Styczeń 9 Piątek
Juliana



Zupa grzybowa z makaronem.
Zraziki w sosie pomidorowym.
Jabłka w cieście.

Przepis na zraziki: Mięso pokroić w kawałki mocno zbić posolic przyrumie nie na gorącym tłuszczu. Włożyć do ron dia dodać tłuszczu na którym zraziki się smażą i podać smakiem z zupy i dusić pod przykryciem. Gdy już miękkie dodać uduszonych i przetartych pomidorów. Jeszcze chwilę dusić i zaprawić śmietaną.

Przepis na jabłka: Duże jabłka pokroić w plasterki, obrać wyjąć środki i maczać w cieście jak na naleśniki (trochę gęstszym) Smażyć na margarynie i posypać cukrem. Podać gorące

Uwaga, rodziciel

Na Plantach koło pomnika Jadwigi i Jagiełły gromadzą się zawsze dzieci, aby zjeżdżać na saneczkach z góry.

Zabawa to przyjemna i zdrowa, ale rodzice powinni zwrócić uwagę, żeby ich pociechy zjeżdżały z góry w stronę Plant, a nie ku ulicy.

W przeciwnym bowiem razie rozawione dzieciaki mogą rozpedziwszy się upaść prosto pod przejeżdżający samochód. — A więc uwaga, rodzice, bo o wypadek nie trudno! (Rum)

Trzeba chuchać

Solidaryzujemy się ze słusznym protestem dekaratorów wystaw sklepowych i razem z nimi wołamy o pomoc.

Chodzi o wystawy sklepowe, których często nie widać zupełnie, bo tafla szyby pokrywa się od wewnątrz mgłą, a w mroźne dni — lodowymi kwiatami. I wtedy nic nie widać na wystawie, ku ubolewaniu PT Publiczności i dekaratorów tychże niewidocznych wystaw.

Dla ścisłości stwierdzamy, że jeśli jednak ktoś chce obejrzeć taką zastójną wystawę — a nie brakuje mu czasu i cierpliwości — to może. Wystarczy bowiem przez około 150 minut intensywnie chuchać na szybę wystawową, a następnie do takiego „wychuchanego“ okienka przytknąć oko... (bc)

„Punkt zbiorowego żywienia“ — dla gołębi

Krakowianie lubią swoje gołębie karmić je też regularnie. Jednym z „punktów zbiorowego żywienia“ tych miłych mieszkańców naszego miasta jest Rynek u wylotu ul. Brackiej.

Posiłki podawane są tam stale, czasem robią to dzieci, czasem dorośli — i gołąbki są syte. Ale obecnie, gdy spadł śnieg, ziarenka rzucane przez opiekunów giną w śniegu.

Przydało by się więc, żeby funkcjonariusze MPO pomyśleli chociażby niekiedy o odwiezieniu rynku w tym miejscu! (Rum)

Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa“
Redakcja: Kolegium
Redakcja: Kraków, Wiślna 2 II p.
Administracja RSW „Prasa“ — Wiślna 2 III p. tel. 538-83

Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 246-78, dział miejski 219-48, dział teren 548-34, dział łączności z Czytelnikami 219-45 (w s. 10-17) dział sportowy i pikarski — Wielopole 1, TV p. tel. 543-58, Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach 10 — 11 sekretariat redakcji 10 — 15

Biuro Ogłoszeń: Rynek Gł. 16 I p. tel. 551-40
Drukarnia: RSW „Prasa“
Nr. zam. 39 4-B-11207

Wyciągi ze śmiercią w Ameryce

ku zadowoleniu fabrykantów samochodów

Zaglądamy za kulisy panamerykańskiej imprezy

SPORT samochodowy w krajach kapitalistycznych pozostaje — jak wiadomo — w całkowitej zależności od fabryk, produkujących wozy wyścigowe, dla których wyciągi są doskonałą reklamą. Kierowcy pozostają na żołądź fabrycznym i zmuszeni są narażać swe życie igrając w każdym wyścigu ze śmiercią. Takie fabryki wozów wyścigowych jak Maserati, Gordini, Ferrari, Alfa Romeo i inne nie mają „stajni” kierowców, prawdziwych wirtuozów.

Juniorzy krakowskiego Kolarza m stżami Polski w gimnastyce

Bardzo poważnymi osiągnięciami mogą poszczycić się najmłodsi gimnastyki i gimnastyczki krakowskiego Kolarza, zdobywając w czasie rozegranych niedawno gimnastycznych Mistrzostw Polski Juniorów pierwsze miejsce w punktacji drużynowej.

I tak w ćwiczeniach na kółkach i na poręczach drugie miejsce zajęła zawodniczka Plaskura, plasując się równocześnie na trzecim miejscu w gimnastycznym pięcioboju. Trzecie miejsce w ćwiczeniach na poręczach zajęła zawodniczka Bogusz.

Podobnie jak zawodniczki, również i chłopcy zajęli sporo dobrych miejsc. W czwórboju gimnastycznym juniorów oraz w skoku przez skrzynię drugie miejsce zajął J. Szymonik. Podobnie drugie miejsce w ćwiczeniach wioynych uzyskał J. Magiera oraz trzecie miejsce w ćwiczeniach na poręczach G. Molicki.

W punktacji indywidualnej młodzież z krakowskiego Kolarza zajęła sześć miejsc w pierwszej dziesiątce, uzyskując skutkiem tego zwycięstwo zespołowe (888,80 pkt) przed ZS Stal, ZS Unia i ZS Ogniw.

Tego rodzaju wyniki zostali osiągnięci dzięki solidnej pracy trenerów M. Kozłowskiego, mgr J. Skirlińskiego i instruktorki E. Moskały.

Z notatnika pingpongisty

SEKCJA tenisa stołowego WKFF rozlokowała już rozgrywki w klasie miejskiej, w której rozegrane zostaną spotkania w 7 grupach po 8 drużyn. Zawody rozgrywane będą systemem dwurundowym. Do finałowych spotkań kwalifikują się po 2 drużyny z każdej grupy. Pierwsze mecze rozpoczną się 11 bm.

SEKCJA tenisa stołowego WKFF przyjmuje zgłoszenia do drużynowych i indywidualnych mistrzostw Krakowa w konkurencji kobiet.

W ROZEGRANYM ostatnio spotkaniu tenisa stołowego o mistrzostwo krakowskiej klasy wojewódzkiej AZS Kraków pokonał Stal z Węgierskiej Górki 7:3.

Punkty dla zwycięzców uzyskali: Kaczmarczyk 3, Towarnicki 2, Plecaj 1 oraz para Towarnicki, Plecaj w grze podwójnej. Dla Stali: Kwaśny 2 oraz Tomecki 1.



no mnie natychmiast do szpitala w Puebla, a potem do Meksyku. Nie mogłem narzekać byłem troskliwie pielęgnowany. Odwiedzali mnie inni kierowcy i znajomi.

W momencie wypadku miałem 14 minut przewagi nad następnym zawodnikiem kierowcą amerykańskim. Ta przewaga oraz 6 min. zapasu z pierwszego etapu zapewniły mi pierwsze miejsce w wyścigu. Droga dalej była prosta, mógł więc ciągnąć jak „smok”. Był wyraźnie szybszy od 4.1 ltr. Ferrari i 3-litrowych Mercedesów.

Obecnie po kuracji Behra przygotowuje się do Grand Prix Argentyny, które zostanie rozegrane 18 bm. na torze w Buenos Aires. Wyścigi ten, w którym stale zdarzają się wypadki śmierci, rozegrany będzie w bardzo silnej konkurencji: cztery Ferrari ze słynnymi kierowcami Ascari, Villorosi i Farina, cztery Maserati, trzy Gordini, szereg wozów amerykańskich i niemieckich. Wyścig ma długość 950 km (65 okrążeń) jest jedną z najbardziej dochodowych imprez. Cóż wobec tego znaczą dla organizatorów życia młodych kierowców?...

KATASTROFA
Jechałem nie zmniejszając szybkości po prostej szosie, widziałem przed sobą wzniesienie. Gdy wjechałem je na „gazie”, nagle dałem nurka w dół. Szosa skończyła się krótkim spadkiem, ale diabli nie gwałtownym. Zaraz potem nastąpił ostry wiraż na lewo. Zadanych znaków ostrzegawczych, żadnej tablicy! Miałem przed sobą dwie ewentualności: albo skręcić i skapotować (licznik wskazywał 300 km/godz.) albo kontynuować jazdę w linii prostej. Przedemną zieleńiała łąka. Wybrałem to drugie. Piękna łąka kryła w sobie nową pułapkę. Przeciwno ją wyszliśmy to lożyisko głębokiego strumienia, szerokości około 15 m. Czy sądziłem, że obraziłem się czegoś w tym momencie? Nie! Nawet nie próbowałem myśleć, co mnie spotka. Czulem, że wznosi się z maszyną w powietrze i po przelecaniu kilkunastu metrów samochód uderzył o ziemię. Straciłem przytomność. To cud, że jeszcze żyję.

Dopiero od tej pory zainstalowano na szosie ogromne tablice, które ostrzegają przed wirażem śmierci! Doznałem bardzo poważnego wstrząsu i po odzyskaniu przytomności nawet nie czulem swoich ran. Rozbite czoło koniuzowany nos, potłuczony bok. Przetransportowa-

no mnie natychmiast do szpitala w Puebla, a potem do Meksyku. Nie mogłem narzekać byłem troskliwie pielęgnowany. Odwiedzali mnie inni kierowcy i znajomi.

W momencie wypadku miałem 14 minut przewagi nad następnym zawodnikiem kierowcą amerykańskim. Ta przewaga oraz 6 min. zapasu z pierwszego etapu zapewniły mi pierwsze miejsce w wyścigu. Droga dalej była prosta, mógł więc ciągnąć jak „smok”. Był wyraźnie szybszy od 4.1 ltr. Ferrari i 3-litrowych Mercedesów.

Obecnie po kuracji Behra przygotowuje się do Grand Prix Argentyny, które zostanie rozegrane 18 bm. na torze w Buenos Aires. Wyścigi ten, w którym stale zdarzają się wypadki śmierci, rozegrany będzie w bardzo silnej konkurencji: cztery Ferrari ze słynnymi kierowcami Ascari, Villorosi i Farina, cztery Maserati, trzy Gordini, szereg wozów amerykańskich i niemieckich. Wyścig ma długość 950 km (65 okrążeń) jest jedną z najbardziej dochodowych imprez. Cóż wobec tego znaczą dla organizatorów życia młodych kierowców?...

Schindler (Gwardia) mistrzem Zakopanego w slalomie

W trzecim dniu narciarskich mistrzostw Zakopanego odbył się wtorek slalom mężczyzn i kobiet przy bardzo dobrych warunkach śniegowych.

Trasa slalomu prowadziła zjazd Hali Goryczkowej do szalasu na Hali Goryczkowej, przy czym różnica wzniesień dla mężczyzn wynosiła około 170 m. Na trasie slalomu ustawiono 50 bramek.

Startowało 48 zawodników, z których sklasyfikowano 42. W konkurencji tej nie wzięli udziału zawodnicy kadry zjazdowców, przebywający na obozie kondycyjnym przed Akademickimi Mistrzostwami Świata.

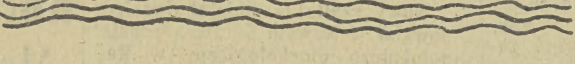
Najlepszy czas dnia uzyskał Jan Gasienica-Ciaptak z CWKS — 1:39,4 jednakowoż nie mógł on zostać sklasyfikowany, ponieważ musiał ominąć jedną z bramek, gdyż przygodna narciarka, na skutek niedopatrzenia organizatorów znalazła się na trasie slalomu.

Slalom przyniósł duży sukces narciarzom Gwardii, którzy zajęli 9 pierwszych miejsc. Zwyciężył Schindler w czasie 1:44,5 przed Samkiem-Gasienicą — 1:45,7, Stańcą — 1:46,3, J. Mirowskim — 1:47,6 oraz Rybińskim — 1:48,1.

W konkurencji kobiet pierwszym miejscem podzieliły się: Karpień-Zachwałowicz (AZS) oraz Janina Czechówna (Gwardia) w identycznym czasie 47 sek. Trzecią była Ciegła (AZS) — 50 sek., czwartą Stepek (Gwardia) — 50,4, piątą — Stańco (Gw) — 54,3.

W slalomie kobiet startowało zaledwie 18 zawodniczek, przy czym sklasyfikowano 14. Konkurencję tę rozegrało również na Hali Goryczkowej, poniżej Buli Goryczkowej.

JANUSZ MEISSNER WRAKI



Parowa pompa wodna pracowała już na „Swarożycu” potęgą mocy. Na znak dany przez Czeluśniaka jeden z marynarzy przestawił kran, kierując strumień wody do węży. Parciany przewód, leżący dotąd płasko na pokładzie holownika i związający pod prostym kątem w morze, nagle się ożywił — wypełnił się, pociemniał, załśnił wilgocią, wygiął się łagodnie w kierunku burty i zaczął pulsować zgodnie z rytmem tłoka.

Zaraz potem dał się słyszeć podniecony głos Orbacha: — Na pokładzie! Za kłnicie kran! Czeluśniak powtórzył głęcho: — Zamknąć kran! — i spojrział z niepokojem na Jakusa, który już był przy telefonie.

Waż zwiął, splaszczyl się, zwiotczał. — Jestem o piętnaście metrów od burty — mówił Orbach — Ten wściekły wąż wyprężył się z taką siłą i dał mi takiego kopniaka, że poleciałem jak piórko... Nie mogę go znaleźć.

Nurkowie zgromadzeni na pokładzie „Posejdony” nie mogli powstrzymać uśmiechu, wyobraziwszy sobie tę scenę. Palmarz podszedł do Jakusa, coś tłumaczył i pytał o coś pół głosem.

— Możliwe — odrzekł inżynier. — Spróbujcie. Na razie damy mniejsze ciśnienie.

Zaproszenia na Mistrzostwa Europy w Boksie zostały już rozesełane

(Koresp. z Warszawy)

W UBIEGŁY poniedziałek odbyła się jeszcze jedna wizja lokalna w Hali Mistrzowskiej przed Mistrzostwami Europy w Boksie. Komisja doszła do przekonania, że pojemność hali może być powiększona do 5500 miejsc. Rozbudowa hali rozpocznie się w połowie lutego.

Zaproszenia do wszystkich państw w Europie, należących do Międzynarodowego Związku zostały już rozesełane przed trzema tygodniami. Termin ogłoszeń cyrowych upływa w dniu 15 marca, a imiennych — indywidualnych — 15 kwietnia.

Uroczyste otwarcie połączone z bogatą częścią artystyczną nastąpi w niedzielę 17 maja, walki rozpoczną się dopiero w poniedziałek i będą przeprowadzane każdego dnia (jednorazowo) przez cały tydzień, a finały odbędą się następnego niedzieli, 24 maja. Zakończenie będzie niemieckie uroczyste.

W ramach przygotowań polskich do Mistrzostw przewiduje się jeszcze mecz Polska — Włochy i Warszawa — Rzym. W styczniu Związek Włoch nie miał wolnego terminu. Obecnie GKKP zwrócił się jeszcze raz do Włochów z prośbą o przyjazd w późniejszym terminie.

Nadto w marcu w Sofii ma się odbyć turniej bokserski państw demokracji ludowej.

1000 narciarzy pragnie wziąć udział w II Turystycznym Raidzie PTTK

DATA krańcową był wprawdzie 31 grudnia 1952 r., ale listonosze krakowskie przez pięć dni jeszcze dźwigały ciężkie paczki, a na stołach sztabu operacyjnego II Turystycznego Raidu Narciarskiego PTTK rosły siertny zgłoszeń.

Ujawniona w noc sylwestrową liczba 841 zespołów (po 6 uczestników) nie była dostateczna. Wielu dalszych amatorów czekało do ostatniej chwili, pamiętając 12 datownik „1952 r.” ma i tak moc obowiązującą.

Dnia 5 stycznia skończył się wreszcie dopływ Organizatorów spoglądając z niepokojem na strzałkę barometrową zbliżającą się nieuchronnie do magicznej 1000-ki, odetchnęli. Zatrzymała się ona przy 912. I tak liczba fantastyczna! Przekracza trzykrotnie nasze roczne zgłoszenia i najświeższe przedwidzania zawodowców optymistów.

Włochy jednak do sztabu O ile pierwsze zgłoszenia budziły entuzjazm i zalekowanie wrzusa się już bezsilnie ramionami. Jeszcze pod tym względem przynajmniej Kraków (365) wyrwał on bezapelacyjnie przedmiotem Śląskowi (186); własne trasy są widocznie dla gospodarzy mniej emocjonujące niż zeszlorzony wyjazd w Tatrzy i Gorce.

Cóż więc pozostaje? Nieprzyjemna konieczność możliwie bezbolesnej amputacji.

Ofiarą przymusowej czystki padną okręgi o największej ilości zgłoszeń. A pod tym względem przynajmniej Kraków (365) wyrwał on bezapelacyjnie przedmiotem Śląskowi (186); własne trasy są widocznie dla gospodarzy mniej emocjonujące niż zeszlorzony wyjazd w Tatrzy i Gorce.

Ale zatrzymajmy się przy młodzieży szkolnej! Udział jej znalazł się nagle pod znakiem zapytania. Ministerstwo Oświaty zawiadomiło, że nie zwolni uczestników z nauki na czterodniowy okres Raidu.

Ze strony kierownictwa Raidu i PTTK podjęte zostały kroki, by wpłynąć na zmianę decyzji. Najlepszym argumentem byłoby jednak postawa uczniów — radowców, którzy zachowaniem swym, pilnością i dobrymi notami przekonali władze szkolne, że udział w Raidzie nie tylko nie wpłynie ujemnie na ich postępy w nauce ale będzie bodźcem do ogólnego podniesienia poziomu, godnego młodego turysty Polskiej Ludowej.

Lot po trzy diamenty

Marzenia realizują się

Napisał Jerzy Tepli

W WILNIE Tadeusz z bratem rozpoczął naukę w gimnazjum im. Zygmunta Augusta. Mieszkał z rodzicami w suterenie przy jednej z małych uliczek. Siostra chodziła jeszcze do szkoły powszechnej. Większość czasu Tadeusz spędzał na nauce. W wolnych chwilach marzył, tak jak niegdyś, o... gołębciach.

W połowie stycznia 1934 r., wędrując z kolegami ze szkoły, zainteresował się dużym afiszem:

— Aeroklub organizuje teoretyczny kurs szybówowy. Opłata za kurs — 5 zł.



Co to znaczy Aeroklub? Co to jest szybówiec? Pytania te wyjaśnił przy obiedzie ojciec. A więc szybówiec lata tak jak samolot tylko bez motoru. Ojciec nie tylko wyjaśnił, ale także pozwolił zapisać się na ten kurs w nagrodę za dobre wyniki w nauce.

Jeszcze tego samego dnia Tadek pobiegł drugi raz, przeczytał afisz. Czy zdąży zapisać się? Tej nocy prawie nie spał. Zyl kursem „Będę latał jak gołębica, wysoko, szybko” — myśli te do rana nie opuszczały jego głowy.

Jeszcze tego samego dnia Tadek pobiegł drugi raz, przeczytał afisz. Czy zdąży zapisać się? Tej nocy prawie nie spał. Zyl kursem „Będę latał jak gołębica, wysoko, szybko” — myśli te do rana nie opuszczały jego głowy.

NA KURSIE TEORETYCZNYM

PO kilku dniach Tadeusz Góra był już uczestnikiem kursu szybówowego. W czasie jego trwania poznaliśmy raczej widział pilotów aeroklubu. Była to „śmietanka” miasta i jednocześnie i klubu. Na czele jego stał Włodzimierz K. — 130 kg wagi — właściciel największej w Polsce fabryki tektury, posiadacz samolotu RWD-6 — specjalnie dla niego poszerzonego — jak również pięknej 6-osobowej Chevrolety. Był on członkiem zarządu aeroklubu. Drugi z kolei „pilot” to Simonow — wzrost 2 metry, właściciel jednego z większych okolicznych majątków. Pozostałi członkowie, to znane nazwiska najbogatszych ludzi w mieście. Ludzie ci nie widzieli nigdy przedtem samolotów, a jednak jak Tadek Góra nie interesowali się nimi. Był tylko jeden, który był młodzieżą — a chłopcy jego Był to wybitny łowca mrg. Rojecki. Wykładał meteorologię. Opiekował się chłopcami i uczył z poświęceniem.

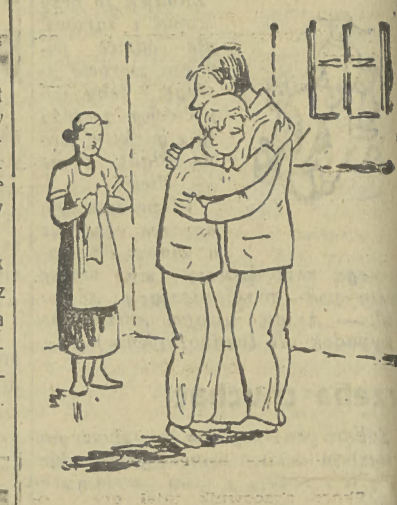
I tak Tadek przeszedł kurs teoretyczny. Wrócił do domu z wynikiem dobrym na świadectwie ukończenia. Badania lekarskie wykazały, że jest zdrowy i może latać.

ZBLIŻAŁ SIĘ WIELKI DZIEŃ
ZBLIŻAŁ SIĘ dzień 1 lipca, dzień rozpoczęcia lotów. Tadek szy-

bowca nie widział i nie wiedział, jak to latanie będzie w praktyce wyglądało. Ale do tych kłopotów doszły inne, poważniejsze. Przeszkody Opłata za kurs do kategorii „A” wynosiła 60 zł, a wyżywienie 2 zł. dziennie. Tadek wiedział, że nie ma pieniędzy, uczył się więc pilnie, aby tym zdobyć argumenty do zaplania się na kurs. Kurs praktyczny miał już lat 16 i widział trudności w jakich żyją rodzice, a nawet był gotów zrezygnować z kursu. Ale ponieważ nadeszło już oficjalne zawiadomienie o rozpoczęciu kursu. Tego dnia ani jedno słowo w domu na ten temat nie padło, chociaż wszyscy zawiadomienie czytali.

Nazajutrz jednak po kolacji ojciec przyszedł i powiedział do siebie serdecznie i zapytał, czy ma naprawdę wielką ochotę iść na kurs. Po otrzymaniu twierdzącej odpowiedzi — powiedział, — że nad tym pomyśli. Młodemu „pilotowi” ścisnęło się coś w gardle i lzy zakręciły się w oczach. Długo ojcu dziękował. W kilka dni potem do lombardu powędrowały: kl. lim, ojca obrączka i matki pamiętany zegarek. Tak też kurs był opłacony, ale tylko do kategorii „A” bo na więcej nie starczyło pieniędzy. Wieczorem spakowany, podniecony Tadek kładł się do łóżka śniąc całą noc o szybowaniu w powietrzu.

(D. c. n.)



Dziękujemy

...zawodnikom wojewódzkiej reprezentacji ZS LZS, którzy nadesłali Redakcji pozdrowienia z Łodzi z okazji międzywojewódzkich rozgrywek w piłce siatkowej i koszykowej.



SPOTKANIE ZAPASNICZE

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę, dnia 11 bm o godz. 11, w sali gimnastycznej koła sportowego Włókniarz przy ul. Sokolskiej 17 — rozegrane zostanie spotkanie w zapasach pomiędzy dwoma krakowskimi zespołami: Gwardią a Włókniarzem o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

WYCIECZKA NA MECZ

SEKCJA hokeja na lodzie krakowskiej WKFF organizuje wycieczkę autobusową na międzypaństwowy mecz hokejowy Polska — Czechosłowacja, który rozegrany zostanie w Katowicach w dniu 18 bm.

Informacji udzieli i przyjmie zgłoszenia sekretariat Sekcji, ul. Basztowa 6 w godz. 8 — 15, tel. 584-64.

O MISTRZOSTWO POLSKI

W NIEDZIELĘ, dnia 11 bm, odbędą się o godz. 11,30 ćwierćfinałowe zawody koszykiewi żeńskiej o mistrzostwo Polski — pomiędzy drużynami TKS Ogniw MPK Kraków a KS Kolarz Poznań.

ZAPRAWA ZIMOWA PIKARZY

SEKCJA piłki nożnej TKS Ogniw MPK Kraków zawiadomiła, że 3 dniem 5 bm. rozpoczęła się zaprawa zimowa dla drużyny ligowej i rezerwy. Zajęcia odbywać się będą 3 razy w tygodniu w sali gimnastycznej w gm. nr 1 lic. im. Nowodworskiego przy pl. Grochów 1, w poniedziałki o godz. 19 — 21, oraz srody i piątki o godz. 20 — 22.

Obecność wszystkich zawodników na wszystkich ćwiczeniach obowiązkowa.

MISTRZOSTWA BILARDOWE

W UBIEGŁYM tygodniu zakończył się X bilardowy turniej o mistrzostwo Krakowa I klasy.

Dwie porażki Skotnickiego (Unia) i Gwalcin (350:500 i Horalnem 146:500) zdecydowały o tym, że pierwsze miejsce przypadnie jednemu z zawodników Startu: Chojnackiemu albo Horainowi, którzy zmierzają się w decydującej rozgrywce.

W mistrzostwach klasy II prowadził zdecydowanie Nowak (Unia) bez porażki.

JUTRO ZEBRANIE TRENERÓW

WOJEWÓDZKA Rada Trenerów piłkarskich zwołuje na dzień 10 stycznia br. plenarne zebranie trenerów i instruktorów piłkarskich z całego województwa krakowskiego. Zebranie odbędzie się w sali WKFF przy ul. Manifestu Lipowego 27 o godz. 17.

— No to skończycie na wiosnę, albo i wcale nie. Tu pod piaskiem jest glina twarda jak kamień.

Pesymistyczne przewidywania „Achla zaczęły się sprawzać tego samego dnia.

Kapitan Jakus kazał połączyć gwintowanymi mufami trzy dwudziestopięciometrowe odcinki węży, którego wylot zaopatrzone w mosiężną końcówkę opuszczono na dno. Orbach miał rozpocząć wypłukiwanie pierwszego tunelu pod rułą wraku tuż przed ostatnią grodzią — wodoszczelną u lewej burty, to jest na wprost czwartego iluminatora, licząc od strony rufy.

Dokładne oznaczenie tego miejsca i skierowanie osi tunelu prostopadłe do osi statku było sprawą niezwykle ważną. Tunel musiał dojść pod prostym kątem do kilku aby nie minąć się z kanałem drążonym z przeciwnej strony.

Tuż przed „Posejdonem” został zakolwiczony s/s „Swarożyc”, po czym drugi koniec węży przykręcono do wylotu pompy na jego pokładzie. Orbach — raz jeszcze rzucił okiem na szkie burty wraku sporządzony przez naczelnego inżyniera i wszedł na platformę, która przeniosła go za reling i zanurzyła się wraz z nim przy tylnej linii zejściowej Habza, który pełnił obowiązek jego sygnalisty, podciągnął go ku niej i wolno oddawał przewody licząc ich marki, podczas gdy „ojciec tuchowny” suwał się w głąb.

Wylądowawszy na pokładzie „Adlerneś”, Orbach zasygnalizował „stop”, odnalazł czwarty iluminator, tuż nad nim uwiązał do poręczy linkę obciążoną ogniwem starego łańcucha i opuścił ter iryprowizowany pion po zewnętrznej stronie burty. Potem zszedł po trapie — dno morza podciągnął końcówkę węży — o miejsca wyznaczonego pionem i ściągając ją wylotem w dół między stopami w ciężkich butach, powiedział:

— Na pokładzie! Otwórzcie kran!

Zaraz potem dał się słyszeć podniecony głos Orbacha: — Na pokładzie! Za kłnicie kran! Czeluśniak powtórzył głęcho: — Zamknąć kran! — i spojrział z niepokojem na Jakusa, który już był przy telefonie.

Waż zwiął, splaszczyl się, zwiotczał. — Jestem o piętnaście metrów od burty — mówił Orbach — Ten wściekły wąż wyprężył się z taką siłą i dał mi takiego kopniaka, że poleciałem jak piórko... Nie mogę go znaleźć.

Nurkowie zgromadzeni na pokładzie „Posejdony” nie mogli powstrzymać uśmiechu, wyobraziwszy sobie tę scenę. Palmarz podszedł do Jakusa, coś tłumaczył i pytał o coś pół głosem.

— Możliwe — odrzekł inżynier. — Spróbujcie. Na razie damy mniejsze ciśnienie.

— To ja bym zaraz poszedł do warsztatu — powiedział Palamarz.

— Dobrze — zgodził się Jakus. — Idźcie. Potem zwrócił się do Czeluśniaka:

— Trzeba któregoś z nurków posłać do pompy na „Swarożyc”. Niech tam dopilnuje, że i kran otwierali ostrożnie, wolno, nie tak na hurra, jak tym razem.

Wyrzucił sobie, że tego nie przewidział. Połowa mocy tej pompy dawała bądź co bądź około pięciu atmosfer ciśnienia przy całkowicie otwartym kranie.

Tyle mniej więcej daje motorowa sikawka pożarowa. Lecz na to aby kierować strumieniem wody przy gaszeniu pożaru, trzeba co najmniej dwóch ludzi Orbach był sam. W dodatku strumień ze strażackiej sikawki ma do pokonania tylko nieznaczny opór powietrza, podczas gdy w danym wypadku opór stawiała woda pod ciśnieniem trzech i pół atmosfery.

Lymczasem Orbach odszukał na dnie parciany przewód jego końcówkę, dowiół ją z powrotem pod rułą wraku i zewzawszy telefonicznie pokład powiedział:

— No, otwierajcie kran. Tylko powoli!

Na „Swarożycu” Andrysiak uruchomił rękojeść zaworu. Wąż pęczniał zwolna, pulsując wyraźnie, miarowo. Strzałka manometru wskazywała półtora, dwa, trzy, trzy i pół kilogra na ciśnienia na centymetr kwadratowy.

Gdy doszła do czterech i pół, Orbach zawał:

— Dość! Tak jak teraz.

— To ja bym zaraz poszedł do warsztatu — powiedział Palamarz.

— Dobrze — zgodził się Jakus. — Idźcie. Potem zwrócił się do Czeluśniaka:

— Trzeba któregoś z nurków posłać do pompy na „Swarożyc”. Niech tam dopilnuje, że i kran otwierali ostrożnie, wolno, nie tak na hurra, jak tym razem.

Wyrzucił sobie, że tego nie przewidział. Połowa mocy tej pompy dawała bądź co bądź około pięciu atmosfer ciśnienia przy całkowicie otwartym kranie.

Tyle mniej więcej daje motorowa sikawka pożarowa. Lecz na to aby kierować strumieniem wody przy gaszeniu pożaru, trzeba co najmniej dwóch ludzi Orbach był sam. W dodatku strumień ze strażackiej sikawki ma do pokonania tylko nieznaczny opór powietrza, podczas gdy w danym wypadku opór stawiała woda pod ciśnieniem trzech i pół atmosfery.

Lymczasem Orbach odszukał na dnie parciany przewód jego końcówkę, dowiół ją z powrotem pod rułą wraku i zewzawszy telefonicznie pokład powiedział:

— No, otwierajcie kran. Tylko powoli!

Na „Swarożycu” Andrysiak uruchomił rękojeść zaworu. Wąż pęczniał zwolna, pulsując wyraźnie, miarowo. Strzałka manometru wskazywała półtora, dwa, trzy, trzy i pół kilogra na ciśnienia na centymetr kwadratowy.

Gdy doszła do czterech i pół, Orbach zawał:

— Dość! Tak jak teraz.

— To ja bym zaraz poszedł do warsztatu — powiedział Palamarz.

— Dobrze — zgodził się Jakus. — Idźcie. Potem zwrócił się do Czeluśniaka:

— Trzeba któregoś z nurków posłać do pompy na „Swarożyc”. Niech tam dopilnuje, że i kran otwierali ostrożnie, wolno, nie tak na hurra, jak tym razem.

Wyrzucił sobie, że tego nie przewidział. Połowa mocy tej pompy dawała bądź co bądź około pięciu atmosfer ciśnienia przy całkowicie otwartym kranie.

Tyle mniej więcej daje motorowa sikawka pożarowa. Lecz na to aby kierować strumieniem wody przy gaszeniu pożaru, trzeba co najmniej dwóch ludzi Orbach był sam. W dodatku strumień ze strażackiej sikawki ma do pokonania tylko niezznaczny opór powietrza, podczas gdy w danym wypadku opór stawiała woda pod ciśnieniem trzech i pół atmosfery.

Lymczasem Orbach odszukał na dnie parciany przewód jego końcówkę, dowiół ją z powrotem pod rułą wraku i zewzawszy telefonicznie pokład powiedział:

— No, otwierajcie kran. Tylko powoli!

Na „Swarożycu” Andrysiak uruchomił rękojeść zaworu. Wąż pęczniał zwolna, pulsując wyraźnie, miarowo. Strzałka manometru wsk